

Czym jest Floortime?



Floortime jest jednocześnie *specyficzną techniką*, podczas której opiekun przez dwadzieścia lub więcej minut siedzi z dzieckiem na podłodze i nawiązuje z nim interakcje oraz *ogólną filozofią* kierującą codziennymi kontaktami z dzieckiem. Metoda Floortime ma dwa cele:

- 1) podążanie za dzieckiem albo wykorzystywanie jego naturalnych zainteresowań,
- 2) wprowadzenie dziecka do wspólnego świata.

Zawsze należy rozpocząć od zadania sobie pytania, dlaczego moje dziecko zachowuje się tak, a nie inaczej. Stwierdzenie, że przyczyną zachowania jest takie czy inne zaburzenie nie jest odpowiedzią na pytanie, ponieważ nasze dziecko nie jest zaburzeniem czy nieprawidłowością rozwojową, lecz człowiekiem – z prawdziwymi odczuciami, życzeniami i potrzebami. Jeśli dziecko nie potrafi wyrazić swoich pragnień, musimy poprzez obserwację tego co robi odkryć (wydedukować), co sprawia mu przyjemność. W ten sposób zaczynamy od podążania za dzieckiem i stajemy się gotowi do wejścia w jego świat.

Pragniemy, aby dziecko chciało być z nami. Z wielu różnych powodów część dzieci działa

bezcelowo albo przebywa we własnym świecie pozostając zamknięte w sobie. Dlatego tak ważne jest, aby przez bycie przy dziecku i dołączanie do jego aktywności dawać mu sygnał, że dorośli szanuje to, czym dziecko jest zainteresowane i w ten sposób nawiązywać z nim kontakt (np. dołączając do zabawy w jeżdżenie autkami albo do wędrowki tam i z powrotem po pokoju). Gdy dziecko spogląda na dorosłego z zainteresowaniem, zamiast uciekać lub odsuwać się rozdrażnione, wówczas dostajemy sygnał, że oto zaczyna się proces wchodzenia we wspólny świat.

Gdy dziecko czerpie już radość/przyjemność z naszego udziału w zabawie, możemy mu pomagać w osiągnięciu umiejętności podstawowych: budowania relacji, porozumiewania się, myślenia. Metoda Floortime polega na podążaniu za dzieckiem w celu wejścia w świat jego emocji, a następnie stworzeniu wielu możliwości i wyzwań, które pomogą osiągnąć wyższe poziomy funkcjonowania.

Jeśli np. dziecko układa klocki w rzędzie, rodzic może usiąść obok, dołożyć klocek pod kątem prostym i obserwować reakcje dziecka: czy omija, poprawia, czy może zmienia kierunek układania? Po jakimś czasie można dodać układanie jednego rzędu na drugim, układać

klocki na przemian – raz ty, raz ja, nazwać kolor klocka, zbudować dom z klocków i dodać do niego figurki. Tempo wprowadzania nowych elementów do zabawy zależy od gotowości dziecka, a nie aspiracji rodzica. Gdy dziecko wybiera zabawy motoryczne, to rodzic może np. stanąć na drodze jako przeszkoda, by dziecko miało ją ominąć. Trzeba uważać, by nie przeszkadzać w zabawie, lecz stać się jej częścią. Gdy dziecko lubi masażyki, rodzic może na chwilę przestać je masować, by dziecko dało sygnał, że rodzic ma kontynuować czynność (sygnałem od dziecka może być poruszenie się, zaśmianie, spojrzenie, wskazanie lub nazwanie miejsca, które ma być masowane).

Gdy relacja z dzieckiem jest już nawiązana, wtedy możliwa staje się praca nad podstawami rozwoju społeczno-emocjonalnego, sześcioma kamieniami milowymi w rozwoju. Należą do nich:

1. zachowanie spokoju, kontrola i dzielenie pola uwagi,
2. zaangażowanie,
3. komunikacja intencjonalna – dziecko chce o czymś powiedzieć, pokazać i potrafi kierować się z tym do innej osoby,
4. rozwiązywanie problemów i interakcja z ciągłym przepływem informacji – dziecko bawi się z zaangażowaniem i w kontakcie z dorosłym, inicjuje akcje i odpowiada na inicjatywę dorosłego,
5. zdolność do tworzenia pojęć – dziecko potrafi używać wyobraźni w zabawie np. rozumie, że w zabawie łyżka może być mieczem,
6. zdolność do budowania logicznych połączeń między pojęciami.

Skupianie uwagi

Aby umożliwić współdzielenie uwagi i samokontrolę dziecka należy obserwować specyficzny dla niego sposób odbierania wrażeń i dostosować je do dziecka:

na przykład jakie rodzaje dźwięków pomagają mu patrzeć i słuchać (wysokie, niskie, o powolnym czy szybkim tempie), jaki rodzaj dotyku uspokaja je i jest komfortowy (łagodny, delikatny czy zdecydowany).

Zaangażowanie i budowanie relacji

Należy zwracać uwagę, jaki typ interakcji sprawia dziecku przyjemność. Czy są to konkretne dźwięki, zabawki, czy działania. Należy wykorzystywać momenty, gdy dziecko jest najbardziej aktywne, zrelaksowane i gotowe do interakcji. Zamiast konkurować o uwagę dziecka z zabawką... połóżcie sobie ulubioną zabawkę dziecka na głowie i róbcie śmieszne miny.

Nawiązywanie kontaktów i dwustronna komunikacja

Aby umożliwić zamierzone interakcje emocjonalne, trzeba intensywnie używać mimiki, dźwięków, gestów, słów i odgrywania scenek. Należy traktować wszystkie zachowania dziecka jako intencjonalne (celowe). Jeśli biega i macha rękami – dołączcie do niego i przekształćcie tę aktywność we wspólny taniec z machaniem rękami.

Inicjatywa i wspólne rozwiązywanie problemów

Aby umożliwić dziecku rozwiązywanie problemów, trzeba tworzyć dodatkowe etapy lub utrudnienia w zabawach w udawanie. Zauważcie, jakimi zabawkami dziecko się w naturalny sposób interesuje – i stwórzcie wokół niego jakiś problem. „Ten pociąg nie chce ruszyć! Co możemy zrobić?”.

Tworzenie pojęć

Stwarzajcie sytuacje, w których dziecko może wyrazić swoje uczucia lub intencje. Zachęcajcie dziecko do używania pojęć w zabawach tematycznych i w rzeczywistych sytuacjach. Zadawajcie pytania i oczekujcie odpowiedzi (wyrażonej gestem lub słowem).

R: „Kto ma cię pohuścić?” D: „Mama.”
R: „Mama teraz nie może. Kto jeszcze może Cię pohuścić? Tato?” D: „Tato”. (pojęcia mama-tata).

Zachęcanie do kreatywnego i logicznego myślenia

Na tym etapie zachęcamy dziecko do rozwijania i rozszerzania tematów zabaw, często poprzez skomplikowanie scenki (np. lalka, którą karmi dziecko, zaczyna grymasić: „Nie chcę zupy, chcę ciastko”; postępowanie się przez rodzica dwoma odpowiednio modulowanymi głosami – np. misia i narratora).

Gdy dziecko osiągnie te etapy rozwoju poprzez zabawę, staje się gotowe do uczenia się umiejętności szkolnych. A zatem rodzice... Życzymy udanej zabawy i spotkania wspaniałych małych ludzi na naszych podłogach.

Agnieszka Zachodni



Bibliografia:

Greenspan S., Wieder S. *Dotrzeć do dziecka z autyzmem. Jak pomóc dzieciom nawiązywać relacje, komunikować się i myśleć.*, WUJ, Kraków 2014